

Energoaparatura ze strategią lidera

Katowicka Energoaparatura ma ambitne plany. Chce do końca 2010 roku stać się generalnym wykonawcą i liderem w branży aparatury kontrolno pomiarowej i automatyki.

– To najważniejszy cel naszej strategii trzyletniej, którą właśnie realizujemy – mówi Tomasz Michalik, prezes zarządu i dyrektor generalny Energoaparatury SA. Spółka chce do końca 2010 roku dysponować potencjałem, który pozwoli na podejmowanie poważnych zleceń i realizowanie ich od początku do końca: począwszy od projektu, a skończywszy na rozruchu z kompletną dokumentacją i bez udziału podwykonawców. Dalsze cele to zwiększenie wartości przychodów z działalności operacyjnej i zysków firmy.

Finanse do góry

O tym, że katowicka firma już poważnie zabrała się do realizacji tych planów, najlepiej świadczą jej wyniki finansowe. A te, choć jak na lidera branży są jeszcze skromne, to nie da się zaprzeczyć, że pną się do góry.

I tak w 2007 roku przychody ze sprzedaży firmy wyniosły około 35 mln złotych, w 2008 było to już 47 mln. W pierwszym półroczu 2009 r. spółka osiągnęła zysk netto na poziomie 1,06 mln zł. Biorąc pod uwagę, że w analogicznym okresie roku 2008 odnotowała stratę w wysokości 836 tys. zł, a cały 2008 rok zakończyła z zyskiem netto rzędu 1,3 mln zł widać, że sytuacja finansowa firmy wyraźnie się poprawia.

Dobrą prognozą dla rozwoju katowickiej spółki jest też wyraźna poprawa wartości portfela zleceń Energoaparatury. W 2009 roku zarząd spółki prognozował przychody ze sprzedaży na poziomie 50 mln zł, przy założeniu, że kontrahenci nie będą mieli problemów z realizacją inwestycji, które nie zostaną wycofane i będą realizowane w terminie. Sytuacja taka miała miejsce w przypadku kilku kontraktów, których realizację spółka miała rozpocząć z początkiem II kwartału 2009 r., ale tak się nie stało. Firma zawarła jednak porozumienia, zgodnie z którymi ich realizacja została przesunięta na IV kwartał 2009 lub na początek 2010 r. Mimo przesunięć terminów niektórych inwestycji już po III kwartale 2009, spółka osiągnęła przychody ze sprzedaży na poziomie 41,5 mln zł.

Pod koniec listopada 2009 r. Energoaparatura pozyskała od Vattenfall Network Services SA zlecenie związane budową autostrady A1. Zadaniem tym jest montaż i posadowienie słupów elektroenergetycznych linii napowietrznych 110 kV i opieka na kwotę 1,341 mln zł. Pod koniec grudnia firma podpisała umowę z Grupą Lotos na wykonanie robót branży elektrycznej i automatycznej dla instalacji SDA/ROSE, w ramach Programu 10+. Program 10+ jest strategicznym zadaniem inwestycyjnym realizowanym przez Grupę Lotos w ramach rozwoju należącej do koncernu rafinerii w Gdańsku. Pod względem skali i wartości jest to jedno z największych przedsięwzięć realizowanych w polskiej gospodarce do 2010 roku. Wartość umowy z Energoaparaturą wynosi prawie 4,7 mln zł. Pół roku wcześniej, w ramach tego samego programu, Energoaparatura pozyskała zlecenie na Modernizację Stacji Uzdatniania Wody. Kontrakt ten opieka na kwotę 3,4 mln zł.

Kolejne ważne dla rozwoju katowickiej firmy kontrakty, które można wymienić, to pozyskane w styczniu 2009 zlecenie od PGE Dystrybucja Łódź-Teren SA, na przebudowę stacji 110/15 kV Łask 1. Kwota zlecenia wynosi 8,7 mln zł. W marcu 2009 zarząd Energoaparatury parafował umowę z Mostostalem Warszawa, obejmującą wykonanie części robót montażowych w branży AKPIA, dostawę konstrukcji pomocniczych, wykonanie prac w ramach rozruchu oraz udział w rozruchu. Prace te związane są z kompleksową realizacją Instalacji PTA. Umowa ta opiewała na 3 mln zł.

Kolejnym ważnym kontraktem pozyskanym w 2009 roku było zlecenie dla firmy Polimex Mostostal SA na przebudowę i budowę linii napowietrznych wysokiego napięcia za kwotę około 5,7 mln zł. Następnie w maju 2009 r. Energoaparatura wygrała przetarg ogłoszony przez firmę Vattenfall Distribution Poland SA na budowę RS „Grzybowa” w Rybniku (wartość prac wyniosła 2,5 mln zł). Wszystkie te kontrakty pozwalają zarządowi katowickiej Energoaparatury patrzeć śmiało w przyszłość. W 2010 roku przedsiębiorstwo zamierza stworzyć kolejną trzyletnią strategię do 2013 r. – Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o szczegółach tego, co się w niej znajdzie. Z pewnością jednak będziemy chcieli rozszerzyć działalność – mówi prezes Michalik.

Nieudane wezwanie Introlu

Jednym z sygnałów, które świadczą o tym, że strategiczne działania w ramach trzyletniego planu przynoszą oczekiwany skutek, jest zdarzenie, które miało miejsce w połowie 2009 r. Energoaparaturę próbował wtedy przejąć branżowy potentat – Grupa Intrtol. Wezwanie na sprzedaż 66% akcji Energoaparatury ogłoszone przez Intrtol w maju 2009 zakończyło się jednak niepowodze-

niem. Przejęcie takiego pakietu akcji byłoby równoznaczne z przejęciem kontroli nad Energoaparaturą. Intrtol uzasadniał swoje działania względami związanymi z rozbudową grupy kapitałowej i tym samym wzmocnieniem jej konkurencyjności.

Zdaniem zarządu Energoaparatury działanie to uwzględniło przede wszystkim interesy Grupy Intrtol, pomijając plany rozwojowe katowickiej spółki. W komunikacie wydanym w związku z tą sytuacją zarząd Energoaparatury oświadczył: „Zarząd Spółki ocenia, że przedmiotowe Wezwanie stanowi próbę Intrtol SA zapewnienia sobie zwiększenia rynków zbytu dla usług świadczonych przez grupę kapitałową, wykluczenia konkurencyjnego przedsiębiorstwa oraz zdobycie rynków, na których Wzywający do chwili obecnej nie prowadził działalności i nie posiada doświadczenia. Energoaparatura SA jest firmą, która w przeszłości borykała się z problemami finansowymi, co w konsekwencji doprowadziło do otwarcia trwającego trzy lata postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu. Zaufanie jakim wieloletni kontrahenci – wierzyciele obdarzyli Spółkę doprowadziło do zakończenia procesu restrukturyzacji wielkim sukcesem. Dzięki konwersji wierzytelności na akcje Spółki zyskała ona szerokie grono nowych akcjonariuszy”.

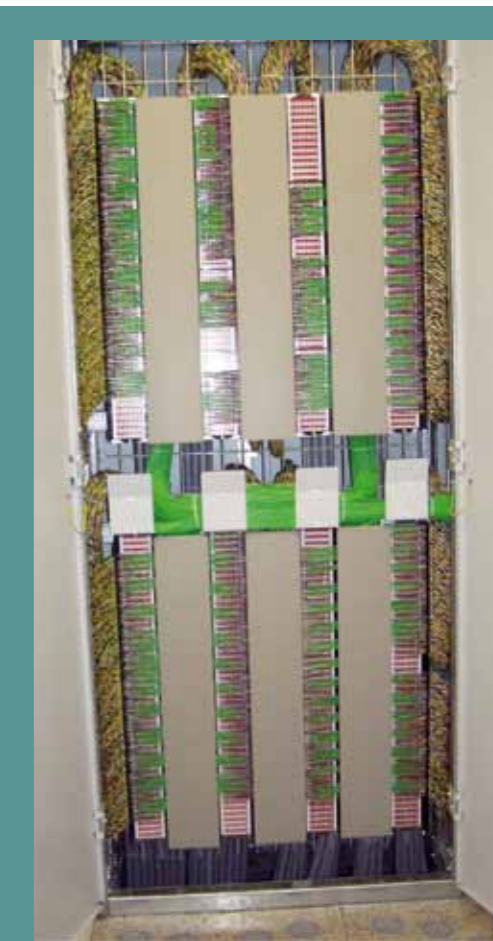
Próba przejścia Energoaparatury przez Intrtol udowodniła więc, że firma ma duży kredyt zaufania wśród swoich akcjonariuszy, którzy nie chcieli pozbywać się swoich udziałów. W tej chwili najwięcej akcji Spółki posiadają firma Jaro SA Jarosów (25,93%) i Leszek Rejniak (5,04%), pozostałe 69,03% należy do innych akcjonariuszy.

Energoaparatura przeszła jeszcze jedną zmianę na początku listopada 2009. Rada nadzorcza spółki odwołała Rafała Mańkę z pełnienia funkcji członka zarządu. – Pan Rafał Mańka był odpowiedzialny za rozwinięcie pionu wysokich napięć, które było jednym z założeń naszej strategii. Rozstał się z firmą, ponieważ wywiązał się z tego zadania – wyjaśnia prezes Michalik.

Rafał Mańka pracował dla Energoaparatury od początku września 2007 r. Zatrudniony został po tym, jak w lipcu 2007 spółka otrzymała postanowienie Sądu Rejonowego w sprawie zatwierdzenia układu z wierzycielami.

Kryzys przechodzi bokiem

Zdaniem prezesa Michalika, sytuacja w polskiej branży AKPIA jest dziś dość stabilna. – Kłopoty branży budowlanej nie są przez nas specjalnie odczuwalne. Nie jest to kryzys, który powoduje, że np. firma zatrudniająca 300 osób musi nagle zmniejszyć zatrudnienie do 100 osób, niczego takiego absolutnie nie zakładamy ani nie planujemy – zapewnia





Michalik. – Dlatego nie nazywałbym tej sytuacji, którą mamy, kryzysem, ale raczej okresem spowolnienia – dodaje.

Symptomy tegoż spowolnienia, które można dostrzec w branży, to fakt, że firmy zachowują się o wiele bardziej zachowawczo, ograniczając ilość inwestycji lub odkładając je w czasie. To przekłada się m.in. na wzrost konkurencji między firmami zajmującymi się wykonawstwem. – Zauważalnie zmniejszyła się ilość przetargów, do których z kolei startuje więcej firm niż kiedyś. Stąd konieczność walki konkurencyjnej i to nie tylko poprzez ceny, ale i poprzez jakość usług – mówi Michalik. – My mamy potężny kapitał kadrowy, dlatego chcemy i możemy oferować usługi jak najwyższej jakości po to, żeby klienci, z którymi współpracujemy, chcieli do nas wracać i wiązali się z nami na wiele lat – dodaje prezes Energoaparatury. Atutem katowickiej spółki ma być także sieć rozsianych po Polsce oddziałów: w Katowic

ach, Kędzierzynie-Koźlu, Gdańsku, Lublinie i Płocku. Dzięki nim firma jest o wiele bardziej mobilna – pracownicy nie muszą przewozić ze sobą narzędzi i sprzętu potrzebnego do pracy. Wpływa to na obniżenie kosztów i możliwości startowania w przetargach na inwestycje praktycznie w dowolnym miejscu kraju.

– Na przykład w tej chwili w Oddziale Gdańsk przy kontrakcie dla Grupy Lotos pracuje 100, a w szczycie do 120 naszych monterów, co stanowi trzy czwarte naszej załogi – mówi Michalik.

Nie tylko automatyka

Energoaparatura SA jest przede wszystkim firmą wykonawczą. Co prawda w swoich strukturach posiada też zakład zajmujący się prefabrykacją szaf, stojaków, skrzynek, pulpitów sterowniczych oraz szafa-pulpitów, ale zakład ten prowadzi produkcję jedynie na potrzeby własne Spółki.

Podstawowym obszarem, w którym Spółka działa od początku, czyli przeszło 50 lat, jest automatyka. Pod względem osiąganych przychodów jej dominującymi branżami są: chemia, petrochemia oraz energetyka.

Firma ma ugruntowaną pozycję na rynku specjalistycznych usług budowlano-monta-

Tomasz Michalik

Obecnie Prezes Zarządu Energoaparatury SA. W branży energetycznej pracuje od wielu lat. Zanim w lutym 2009 r. objął fotel prezesa, związany był z Przedsiębiorstwem Budownictwa Elektroenergetycznego Elbud Katowice, gdzie przez 3 lata pracował na stanowisku inżyniera, później 3 lata na stanowisku kierownika działu, kolejne 3 jako dyrektor i wiceprezes zarządu.

Na nowym stanowisku stawia sobie ambitne cele, m.in.: utrzymanie i umocnienie pozycji na rynku usług związanych z automatyką, pomiarami i rozruchem, umocnienie pozycji przedsiębiorstwa na rynku średnich i wysokich napięć oraz utrzymanie jakości produktów i usług, połączonej z wszelkimi wymogami ochrony środowiska.



żowych. Od początku swojej działalności świadczy usługi w zakresie pomiarów, automatyki i sterowań, prac elektrycznych i teletechnicznych oraz tzw. Instalacji Inteligentnego Budynku we wszystkich branżach przemysłu, gospodarce komunalnej i ochronie środowiska.

Przez ten czas zrealizowała niebagatelną ilość ponad 15 tysięcy kontraktów w trakcie budowy i modernizacji większości polskich elektrowni (m.in. Turów, Opole, Kozienice, Blachownia, Jaworzno, Połaniec, Dolna Odra, Bełchatów), elektrociepłowni (m.in. EC Łódź, EC Katowice, EC Zielona Góra, EC Siekierki, EC Gdańsk, EC Gdynia), zakładów azotowych (m.in. ZA Kędzierzyn, ZA Puławy), rafinerii ropy (m.in. PKN Orlen, Rafineria Gdańsk, RN Jedlicze, RN Jasło, RN Gorlice), zakładów chemicznych (m.in. ZCh Police), obiektów i instalacji przemysłu węglowego, zakładów celulozowo-papierniczych (m.in. Frantschach Świecie, Intercell Ostrołęka), oczyszczalni ścieków (Warta w Częstochowie, Kujawy w Krakowie), stacji redukcyjno-pomiarowych gazu czy stacji kompresorowych i przeładunku gazu.

Spółka ma ogromne doświadczenie w montażu systemów automatyki i sterowań bloków wykonywanych m.in. dla firm ABB-Procontrol P (Elektrownia Turów, El. Dolna Odra, El. Pomorzany), Siemens-Teleperm, Simatic (El. Turów, El. Blachownia, El. Opole, El. Łązińska, El. Jaworzno III), Westinghouse-Ovation (El. Połaniec, El. Kozienice), Honeywell (EC Katowice).

Monterzy spółki pracowali w sumie na ponad 500 budowach w Polsce i ponad 70 za granicą, wykonując prace w branży AKPIA w pełnym zakresie, prace elektryczne w zakresie do 1 kV, prace elektryczne w zakresie średnich i wysokich napięć, instalacje tzw. Inteligentnego Budynku i całą gamę prac z wykorzystaniem technik światłowodowych.

Energoaparatura stawia też na ekologię. Jednym z założeń jakimi kieruje się firma jest prowadzenie działalności w zgodzie ze środowiskiem. ■

ZAKŁAD PROJEKTOWO - WDROŻENIOWY
PROVOLT

44-105 Gliwice, ul. Sylwestrowa 4
tel.: 32 232 58 34, 32 330 42 78
fax: 32 330 42 79
zpwprovolt@gmail.com

Firma nasza istnieje na rynku od 20 lat i wykonuje projekty w zakresie przesyłu i rozdziału energii elektrycznej w całym kraju. Specjalizujemy się w szczególności w liniach napowietrznych i kablowych do napięcia 220 kV. Wykonaliśmy wiele projektów budowy, przebudowy i remontów linii w wielu rejonach Polski dla energetyki zawodowej i dużych inwestorów przemysłowych i handlowych. W ramach tej działalności specjalizujemy się w zastosowaniach nowoczesnych przewodów wysokotemperaturowych oraz wykonujemy ekspertyzy dotyczące wpływu szkód górniczych na linie przesyłowe.

DORADZTWO I PROJEKTOWANIE
PAKIETOWE DOSTAWY KOMPONENTÓW DO BUDOWY INSTALACJI
PRODUKCJA I SERWISY URZĄDZEŃ

Komponenty i urządzenia dla instalacji AKPIA, analityki i automatyki obiektowej w przemyśle petrochemicznym, chemicznym, naftowym i gazownictwie:

- układy przygotowania i poboru próbek,
- dystrybutory gazów AKPIA i naczynia kondensacyjne,
- panele aparaturowe,
- komponenty instalacji automatyki obiektowej,
- specjalne rozwiązania zestawów zaworów sterowanych,
- specjalistyczne zestawy diagnostyczno-pomiarowe.

ECOZAM Sp. z o.o.
80-557 Gdańsk, ul. Załogowa 17
Tel.: (058) 522 03 80, Fax: (058) 342 20 10
info@verdigroup.pl, www.verdigroup.pl

DOSTARCZAMY ROZWIĄZANIA

PPH MAR-JAN Sp. Jawna
09-413 Sikórz 71
Tel.: 24 261 28 22
Fax: 24 261 28 09
e-mail: kontakt@mar-jan.com.pl
www.mar-jan.com.pl

Podstawowymi wyrobami oferowanymi przez Firmę na rynku są:

- koryta i drabiny kablowe z systemem kształtek oraz pokrywy wykonane z blach stalowych cynkowanych ognio- i kwasoodpornych, blach ocynkowanych, kwasoodpornych i aluminiowych;
- szafki przyrządowe do ochrony urządzeń pomiarowych automatyki przemysłowej (przetworników, reduktorów ciśnienia, wskaźników temp. itp.) wykonane z żywicy poliestrowych. Mogą być montowane w przemyśle rafineryjnym i petrochemicznym, w górnictwie naftowym i gazowym w strefach zagrożonych wybuchem 1, 2, 21, 22;
- kompletacja zestawów przetwornikowych oraz innych urządzeń montowanych w szafkach przyrządowych typu SP;
- zestawy do hermetycznego poboru próbek;
- oraz inne wyroby i konstrukcje metalowe wg dokumentacji własnej lub klienta.

Firma posiada certyfikat ISO 9001-2008 i może używać znaku TÜV CERT.